



GRZEGORZ PRZEBINDA

<http://orcid.org/0000-0001-9581-0214>

Uniwersytet Jagielloński

## ROSYJSKIE IDEE I WOJSKA

### RUSSIAN IDEAS AND TROOPS

The article is a modified and slightly expanded version of the introduction to the book *From Chaadayev to Solovyev. Russian Modern Thinkers between East and West*, to be published in autumn 2022 by Peter Lang. Due to the exceptional circumstances in which this introduction-article was written — and I mean, of course, the criminal war against Ukraine, unleashed by Putin on February 24, 2022 — in the above text, I try to present the general history of 19th-century Russian philosophical thought from the perspective of their attitude to both the universal humanist tradition of Europe and to militarist nationalism in Russia, often with a religious overtone. From this point of view that I consider in turn the essence of the worldview of Peter Chaadaev, Aleksandr Herzen, Nikolai Chernyshevsky, Fedor Dostoevsky and — most extensively — Vladimir Solovyov. In the background of all these thinkers, I also refer to Putin's criminal "Orthodox worldview" and consider the essence of Alexander Solzhenitsyn's philosophical and political thought in general, especially with regard to Ukraine and the European Enlightenment. An important place in this article is the discussion, but also a polemic — sometimes even fundamental — with some views on Russian thought, history and politics by Andrzej Walicki, who died in July 2022.

**Keywords:** *From Chaadayev to Solovyev, Russian Modern Thinkers between East and West*, Russian philosophical thought between humanism and nationalism, Herzen, Chernyshevsky, Dostoevsky, Solzhenitsyn, Solovyov, Chaadayev, Solzhenitsyn, Solzhenitsyn and Putin, Andrzej Walicki, Grzegorz Przebinda's polemic with Walicki, Putin's war with Ukraine, Putin's criminal religious imperialism.

Pamięci Andrzeja Drawicza (20 V 1932–15 V 1997)

Rosyjska myśl filozoficzna XIX i pierwszej połowy XX wieku — ściśle powiązana z kulturą duchową i historią zarówno samej Rosji, jak i Europy Środkowej i Zachodniej — stanowi przedmiot moich badań od początku lat 80. XX wieku<sup>1</sup>. Kończąc w czerwcu 1983 roku owoc-

<sup>1</sup> Identycznie jak ten artykuł, zatytułowałem już w 2004 roku esej o książce Isaiaha Berlina (1909–1997) *Rosyjscy myśliciele* — zbiorze esejów m.in. o Aleksandrze Hercenie, Wissarionie Bielińskim, Iwanie Turgieniewie, Lwie Tołstoju — która w poprzednim roku ukazała się po polsku. Zob. G. Przebinda, *Rosyjskie idee*

ne dla mnie studia z zakresu filologii rosyjskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim, przygotowałem pod opieką profesora Ryszarda Łuźnego (1927–1998) pracę magisterską *Aleksander Solżenicyn: pisarz i myśliciel wobec tradycji słowianofilstwa rosyjskiego*. W komunistycznej Polsce trwał jeszcze wtedy stan wojenny i nazwisko „Solżenicyn” objęte było całkowitym zakazem cenzury. Gdy zatem po dwóch latach zadebiutowałem na łamach krakowskiego katolickiego miesięcznika „Znak” artykułem *Włodzimierz Sołowjow i idea teokracji ekumenicznej*, to komunistyczna cenzura wycięła z końcówki tego tekstu nawet wzmiankę, że intelektualną tradycję Sołowjowa — jako myśliciela religijnego — kontynuuje pod koniec XX wieku właśnie Aleksander Solżenicyn (1918–2008). Jednak krakowska rusycystyka w Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie wykładał wówczas także mój drugi mistrz i nauczyciel Andrzej Drawicz — nic sobie z takich zakazów nie robiła. Podkreślała to *notabene* z aprobatą jesienią 1997 roku poetka i obrończyni praw człowieka Natalia Gorbaniewska (1936–2013), która przybyła wówczas do Krakowa na Spotkanie Poetów Wschodu Zachodu:

Были выступления поэтов „по специальности”: к примеру, польские поэты разъехались по лицам, итальянец Никола Гардини выступал в краковском Итальянском институте, а мы, трое русских, Александр Кушнер, Евгений Рейн и я, — перед студентами и преподавателями Института русской филологии Ягеллонского университета. Здесь, кстати, среди хозяев был еще один старый друг — мой, моих сыновей и нашей редакции, — Гжегож Пшебинда. Увы, мне пришлось перед ним извиниться (заодно извинюсь и перед читателями „РМ”<sup>2</sup>): переводя его воспоминания об Анджее Дравиче<sup>3</sup> и зная, что он давно уже занимается Вл. Соловьевым, я глазам своим не

---

*i wojska. Myśl rosyjska z perspektywy Isaiaha Berlina*, „Tygodnik Powszechny” („Książki w Tygodniku”) 2004, nr 16 (2858), s. 9–10. Tamto dziewiętnastowieczne zderzenie idei z armatami odnosiłem wówczas (za samym Isaiahem Berlinem) do Rosji cara Mikołaja I (1845–1855), który w 1849 wysłał był 200-tysięczną karzącą armię na rewolucyjne Węgry i stłumił ich zbrojne powstanie przeciwko Austrii Habsburgów. Wiosną zaś 2022 roku, w obliczu napaści putinowskiej Rosji na Ukrainę, takie sformułowanie nabiera niestety jeszcze bardziej złowroziej aktualności. Tym bardziej że aktualny gospodarz Kremla odwołuje się w swych ideologicznych wystąpieniach nie tylko do historii stosunków rosyjsko-ukraińsko-polskich, ale także — o czym będzie jeszcze mowa poniżej — do wybranych segmentów rosyjskiej nowożytnej myśli filozoficznej.

<sup>2</sup> Paryski tygodnik „Русская мысль”, w którym 16 X 1997 roku ukazał się cytowany artykuł Gorbaniewskiej.

<sup>3</sup> Г. Пшебинда, *Очарованный странник — об Анджее Дравиче воспоминание 80-х годов*, przeł. N. Gorbaniewska, „Русская мысль”, 18–24 IX 1997, nr 4189, s. 10.

поверила, увидев в тексте, который переводила, слова о том, что он писал (в 1983 г., когда еще не было снято военное положение!) диплом о Солженицыне. Наверно, решила я, в „Тыгоднике повсехном” опечатка, и вместо Солженицына вставила Соловьева. Нет, не опечатка: Гжегож действительно защитил тогда диплом о Солженицыне, потом занялся Вл. Соловьевым, а теперь пишет докторскую об истории русской общественной мысли от Чаадаева до Бердяева<sup>4</sup>.

Największym bez wątpienia znawcą tradycji intelektualnej słowianofilstwa rosyjskiego, w którego kontekście rozpatrywałem konserwatywną myśl Sołżenicyna, był już wtedy polski badacz Andrzej Walicki (1932–2020), autor wielkiej syntezy *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*, w 1964 roku opublikowanej po polsku (II wyd. — w 2002), w 1973 — po angielsku (II wyd. — w 1989), a w 2019 — także wreszcie i po rosyjsku. Muszę przyznać, że ta właśnie fundamentalna praca — z której korzystałem obficie podczas pisania wczesnej krytycznej rozprawy o konserwatywnej utopii Sołżenicyna — spowodowała jednocześnie, że sam nigdy nie odważyłem się zająć odrębnie doktryną słowianofilską, uważając po prostu ten temat za wyczerpany. Identycznie zresztą sądziła rzesza historyków rosyjskiej filozofii zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie, z wyjątkiem tylko samej Rosji. Na kartach zatem późniejszej syntezy *Od Czaadajewa do Bierdiajewa. Spór o Boga i człowieka w rosyjskiej myśli filozoficznej 1832–1922* (1998) dwaj główni słowianofile — Iwan Kiriejewski (1806–1856) i Aleksy Chomiakow (1806–1860) — pojawiali się wyłącznie na szerszym tle podstawowego, tytułowego sporu. Drugi powód ich nieobecności był taki, że celem tamtej, już i tak obszernej pracy było przede wszystkim ukazanie owego religijnego nurtu w obrębie myśli rosyjskiej, który był przyjaźnie nastawiony do Europy i całego świata zachodniego. W przypadku więc Piotra Czaadajewa (1794–1856) i Nikołaja Bierdiajewa (1876–1948) była to przede wszystkim Europa katolicka, a w przypadku Władimira Sołowjowa (1853–1900) — najpierw Europa katolicka, a potem, już pod koniec jego życia, także i Europa oświeceniowa oraz późniejsza.

Moja nowa książka *From Chaadayev to Solovyev. Russian Modern Thinkers between East and West* (2022)<sup>5</sup> różni się od tej z 1998

<sup>4</sup> Н. Горбаневская, *Сойтись ли вместе Востоку и Запад? Заметки с краковской встречи поэтов*, w: те же, *Прозой о поэзии и поэтах*, „Русский Гуливер”, Центр Современной Литературы, Москва 2016, s. 261.

<sup>5</sup> Praca ma być opublikowana jesienią 2022 roku w wydawnictwie Peter Lang.

roku nie tylko doborem bohaterów. Choć oczywiście trzeba zaznaczyć, że zniknęli z niej — ze względu na mniej istotne znaczenie dla obecnego tytułowego problemu — zarówno marksista Gieorgij Plechanow (1856–1918), jak i balansujący między „filozofią twórczości” a „nowym średniowieczem” młody Nikołaj Bierdiajew. Celowe natomiast wydało mi się sięgnięcie tym razem do twórczości dwóch postaci w dawnej książce nieobecnych — Fiodora Dostojewskiego (1821–1881) i Konstantego Leontjewa (1831–1891). Obaj — pomimo ostrych sporów ideowych między sobą, a często także i krytycznego, szczególnie w przypadku Leontjewa, stosunku do słowianofilstwa — byli wszak kontynuatorami archaicznej myśli słowianofilskiej, przy czym nowożytną Europę skazywali na nieuchronną zagładę jako oazę sekularyzmu, ateizmu oraz — ich zdaniem, oczywiście — totalnego moralnego zepsucia.

Myśl religijna Dostojewskiego — odzwierciedlona zarówno na kartach jego wielkich powieści w latach 1860–1881, jak i w wydawanym przezeń z przerwami w okresie 1873–1881 miesięczniku „Dziennik Pisarza” — wykluczała z zasady jakiegokolwiek porozumienie prawosławnej Rosji z Europą. I nieważne, czy była to Europa katolicka, socjalistyczna czy liberalna. Ów genialny pisarz uważał *notabene* rzymski katolicyzm za jeszcze gorszy od socjalizmu i ateizmu, których też z całej duszy i serca nienawidził. To właśnie dlatego jego książkę Lew Myszkin z *Idioty* — łagodny w innych sytuacjach jak baranek — popada raz jeden w straszliwy gniew, gdy wykrzykuje w obliczu petersburskiego towarzystwa w salonie Jepanczynów skrywane dotąd na dnie duszy myśli o „istocie papieństwa”:

Римский католицизм верует, что без всемирной государственной власти церковь не устоит на земле, и кричит: „Non possumus!” По-моему, римский католицизм даже и не вера, а решительно продолжение Западной Римской империи, и в нем всё подчинено этой мысли, начиная с веры. Папа захватил землю, земной престол и взял меч; с тех пор всё так и идет, только к мечу прибавили ложь, проньерство, обман, фанатизм, суеверие, злодейство, играли самыми святыми, правдивыми, простодушными, пламенными чувствами народа, всё, всё променяли за деньги, за низкую земную власть. И это не учение антихристово?! Как же было не выйти от них атеизму? Атеизм от них вышел, из самого римского католичества! Атеизм, прежде всего, с них самих начался: могли ли они веровать себе сами? Он укрепился из отвращения к ним; он порождение их лжи и бессилия духовного! Атеизм! У нас не веруют еще только сословия исключительные, как великолепно выразился намедни Евгений Павлович, корень потерявшие; а там, в Европе, уже страшные массы самого народа начинают не веровать, — прежде от тьмы и от лжи, а теперь уже из фанатизма, из ненависти к церкви и ко христианству!<sup>6</sup>

<sup>6</sup> Ф.М. Достоевский, *Идиот, tegoż, Полное собрание сочинений и писем в тридцати пяти томах*, t. 8, Наука, Санкт-Петербург 2019, s. 498–499.

1 listopada 2021 roku — dokładnie na dwusetną rocznicę urodzin Dostojewskiego — współczesny rosyjski pisarz i myśliciel Dmitrij Bykow napisał głośny, jak się niebawem okaże, artykuł *Двемь лет жесту*, gdzie określił Dostojewskiego jako „ojca rosyjskiego faszyzmu”:

Пожалуй, Достоевского вполне можно назвать отцом русского фашизма — именно потому, что в основе фашизма лежит как раз отрицание логики и рациональности, вера в примат темной стороны человека, о чем открыто говорит автор-герой *Записок из подполья*. Вы скажете: но ведь это он разоблачает! Во-первых, не факт; большинство крупных авторов начинают с разоблачения, а в процессе начинают любить разоблачаемое, как Гончаров Обломова. Нормально. Во-вторых, обрушиваясь на лакейскую идею пользы и рассудочности<sup>7</sup> во всех прочих сочинениях, в том числе больших романах, — Достоевский постоянно критикует Запад именно за избыток рационального, а в России видит сокровищницу живой, нерассуждающей веры. Не нужно долгих поисков, чтобы в *Зимних заметках о летних впечатлениях*, „Дневнике писателя”, *Бесах* обнаружить бесчисленные антиевропейские, антипольские, антисемитские выпады — Достоевский никогда своих убеждений не скрывал<sup>8</sup>.

Identycznego przekonania o Dostojewskim bronił następnie Bykow 10 marca 2022 roku, dwa tygodnie po inwazji putinowskiej Rosji na Ukrainę — w wykładzie on-line dla Uniwersytetu Jagiellońskiego i Karpackiej Państwowej Uczelni w Krośnie<sup>9</sup>. Nic w tym zaskakującego, jako że inwazja prowadzona była od samego początku pod sztandarami faszyzmu rosyjskiego, okraszonego hasłami religijnymi, czerpanymi nierzadko właśnie od Dostojewskiego. Bykow nie jest oczywiście pierwszym, który umiał dostrzec nieludzkie oblicze współczesnej rosyjskiej „ideologii religijnej”, mającej korzenie w klasycznym, a następnie w zdegenerowanym słowianofilstwie. Odrzucało ono podstawowe kulturowe dziedzictwo Europy, a dzieje ojczyzny Rosji rozpatrywało niekiedy jako kolejne tomy *Historii Świątej*. Tak twierdził z powagą Konstantin Aksakow (1817–1860), jeden z trzech

<sup>7</sup> Pogardliwy epitet „lokajski” w stosunku do oświeceniowych idei „użyteczności i rozsądku” stanowi oczywiście pogląd samego Dostojewskiego, a nie piszącego o nim Bykova, któremu akurat obie te zasady są bardzo bliskie.

<sup>8</sup> Д. Быков, *Двемь лет жесту*, „Собеседник+” 2021, nr 6, s. 13. То samo w sieci: Д. Быков, *Двемь лет жесту*. Дмитрий Быков — о Достоевском. 11 ноября Россия отмечает двухвековой юбилей классика, <https://sobesednik.ru/kultura-i-tv/20210726-dvesti-let-zesti> (13.04.2022).

<sup>9</sup> Nagranie audio-video tego spotkania można odnaleźć w sieci. Дмитрий Быков о генезисе русского фашизма. Ведущий: проф. Гжегож Пшебинда, <https://www.youtube.com/watch?v=a03o7BcTffg> (13.04.2022).

— obok wspomnianych już Kiriejewskiego i Chomiakowa — filarów klasycznego słowianofilstwa: „Русская История имеет значение Всемирной Исповеди. Она может читаться как Жития святых”<sup>10</sup>.

18 marca 2022 roku — gdy putinowska Rosja świętowała w Moskwie w faszystowskim amoku ósmą rocznicę aneksji Krymu — minęła zarazem dziewięćdziesiąta rocznica urodzin Friedricha Gorensteina (1932–2002), wybitnego rosyjskiego pisarza, który przyszedł na świat w Kijowie w rodzinie ukraińskich Żydów, a od 1980 roku aż do śmierci żył na emigracji w Niemczech Zachodnich. I właśnie w Monachium wydał w 1986 roku swe arcydzieło — powieść *Псалом. Роман-размышление о четырех казнях господних*, napisaną w latach 1974–1975 jeszcze w ZSRR. Miałem możliwość zapoznania się z tą książką, w Monachium, niedługo po jej powstaniu. Pracowałem tam bowiem w latach 1987–1988 nad książką o Sołowjowie, kontaktując się jednocześnie się z rosyjskimi emigrantami w Bawarii. I właśnie podczas jednego z takich spotkań otrzymałem od wydawcy Borysa Chazanowa pierwszą edycję *Псалму* Gorensteina. Chazanow, uważający tę powieść za arcydzieło, polecał mi ją jako twórczą kontynuację *Mistrza i Małgorzaty*, ja natomiast po lekturze dostrzegłem w niej także uniwersalne wątki Sołowjowa. Myśliciel ten bowiem zawsze występował ostro przeciwko „zoologicznemu patriotyzmowi” w Rosji<sup>11</sup>, a oburzał się szczególnie, gdy „patriotyzm” ów przybierał oblicze religijne. Tak samo Gorenstein, obserwujący jeszcze w latach 70. w oficjalnie ateistycznym ZSRR odrodzenie takiego właśnie nacjonalistycznego prawosławia, odniósł się do tej archaicznej ideologii z najgłębszą troską. Oto powieściowa scena w moskiewskiej Galerii Tretiakowskiej:

Женщина смотрит на „Явление Христа”<sup>12</sup>, Андрей смотрит на нее, думает: „Вот он, русский верующий. В компаниях с религиозными спорами сейчас много говорят о том, что атеизм проиграл и начинается религиозное возрождение. Хорошо, допустим, атеизм проиграл, но выиграла ли от этого в России религия? Ничему не научившись, возрождается она с прежним юродством вместо чувства, с тяжелоголовыми спорами о Христе и с про-

<sup>10</sup> К.С. Аксаков, *Разные отдельные заметки (1) в: Полное собрание сочинений Константина Сергеевича Аксакова*, t. 1, Типография П. Бахметева, Москва 1861, s. 625.

<sup>11</sup> В.С. Соловьев, *Национальный вопрос в России*, t. 2, rozdz. 9: *Идолы и идеалы*, w: *Собрание сочинений Владимира Сергеевича Соловьева*, Издательство „Жизнь с Богом”, Bruxelles 1966, t. 5, s. 393.

<sup>12</sup> *Явление Христа народу (Chrystus objawia się ludowi)* — słynny obraz rosyjskiego malarza Aleksandra Iwanowa, powstały w 1837–1857 we Włoszech.

стонародьем, которое о Христе не спорит, но ждет от него того же, что и от грузина Сталина, от турка Разина или иного русского атамана. И если суждено России в будущем попытаться спастись через национально-народное сознание, то не материалистическим и атеистическим оно будет. Национально-религиозную будет носить личину русский фашизм-спаситель. Во-первых, то, что именовалось „атеизм”, действительно в России себя скомпрометировало, надоело, потеряло новизну. Во-вторых, в национальном оно не проявило должной гибкости, оказалось неповоротливым, в то время как православие неоднократно доказывало в прошлом свою свободу открыто возвеличивать национальную силу, а ныне для молодежи оно еще и новизной привлекательно<sup>13</sup>.

W kontekście podobnych rozważań warto jeszcze przywołać opinię o Dostojewskim i o podnoszonych przezeń „wiecznych problemach”, jaką przedstawił w 1990 inny wybitny pisarz i myśliciel współczesnej Rosji — Wiktor Jerofiejew. Jego tom esejów o literaturze zatytułowany *W labiryncie przeklętych problemów* stanowi już dzisiaj absolutną klasykę gatunku. Stronice o Dostojewskim należą, moim zdaniem, do najlepszych fragmentów całej krytycznej literatury światowej o autorze *Braci Karamazow*. Obcując już od dziesięcioleci z twórczością Dostojewskiego, dawno zauważyłem, że jego religijny świat idei nie tylko wyklucza porozumienie Rosji z Europą, ale stanowi zarazem groźne dla człowieka odrzucenie niereligijnej etyki humanistycznej. Jerofiejew natomiast, w opozycji zarówno do Dostojewskiego, jak i do jego demonicznego bohatera Iwana Karamazowa, formułuje z przekonaniem *credo* etyczne, z którego wynika potrzeba takiej właśnie niereligijnej etyki:

Гораздо более логично признать ошибочность *первого* тезиса [„если бога нет, все позволено” — Г.Р.] и предложить иной: „если бога нет — не все позволено”, что в сочетании с „если бог есть — не все позволено” дает нам право сделать вывод, что человеку дозволяется не всякое действие *независимо* от существования бога. Таким образом, тезис „если бога нет — все позволено” не носит аксиоматического характера. Напротив, он ошибочен<sup>14</sup>.

Zarówno Jerofiejew, jak i Bykow dostrzegają oczywiście wielowymiarowość twórczości Dostojewskiego, jej ponadczasową wartość, gdy chodzi na przykład o krytykę — jeszcze oczywiście *a priori* — bolszewickiej rewolucji w Rosji. Obaj popierają też szlachetne współczu-

<sup>13</sup> Ф. Горенштейн, *Псалом. Роман-размышление о четырех казнях Господних*, Страна и мир, München 1986, s. 354–355.

<sup>14</sup> В. Ерофеев, *Вера и гуманизм у Достоевского*, w: tegoż, *В лабиринте проклятых вопросов*, Издательство Советский писатель, Москва 1990, s. 34.

cie pisarza wobec „skrzywdzonych i poniżonych”. Nie mogą także nie pochylać z szacunkiem czoła wobec wizji „różowego chrześcijaństwa” Dostojewskiego, tak ostro *notabene* krytykowanej przez Leontjewa, głosiciela chrześcijaństwa miecza i strachu. Niemniej to zarówno Dostojewski (jako apologeta rosyjskiej religii nacjonalistycznej, pozostającej w opozycji do Europy i jej racjonalizmu), jak i Leontjew (jako obrońca państwowej religii knuta o odcieniu mistycznym) — pozostają w Rosji lat dwudziestych XXI wieku ulubieńcami reżimu politycznego oraz wspierającej ten reżim rzeszy ideologów i hierarchów Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej na czele z patriarchą Cyrylem I.

Nawet najbardziej szkicowy zarys dziejów rosyjskiej myśli filozoficznej drugiej połowy XIX wieku nie może nie zawierać refleksji o Hercenie i Czernyszewskim. Gdy chodzi o Hercena, to mówiąc najbardziej ogólnie, budował on swą całkowicie świecką etykę i krytyczny, jednak pełen nadziei na przyszłość, stosunek do Europy Zachodniej na przekonaniu Dostojewskiemu całkowicie przeciwnym. Hercen bowiem uważał, że wszelka religia takiemu pożądanemu zbliżeniu Rosji i Europy może wyłącznie przeszkadzać, dlatego człowiek na Wschodzie i na Zachodzie winien budować swą przyszłość na heroicznym antyteizmie. Za hasło swoich czasów uważał „semper in motu” („zawsze w ruchu”), jednakże w jego *panta rei* była zawsze obecna jedna wartość stała — przekonanie, że człowiek musi tworzyć swój los całkowicie samodzielnie, bez oglądania się na jakiegokolwiek siły pozaziemskie. Najpierw był zatem heglowskim gabinetowym rewolucjonistą, pokładającym nadzieję w socjalnym *ratio* dziejów, a potem, w obliczu klęski rewolucji 1848 roku w Europie, ogłosił, że każdy indywidualny człowiek winien zbawiać tylko samego siebie. Przed 1848 rokiem szansę dla urzeczywistnienia swych faustycznych marzeń dostrzegał w Europie, a po 1848 przeniósł swe nadzieje (dodajmy, że pochoinnie) do „chłopskiej Rosji”, budując właśnie wtedy nigdy niespełnioną wizję „socjalizmu rosyjskiego”. Zawsze natomiast zwalczał wszelki providencjalizm, jako że istotę historii dostrzegał wyłącznie w niej samej, przy czym człowiek był dlań jedynym aktywnym duchowo-materialnym podmiotem dziejów.

Zarówno Hercen, jak i szczególnie Czernyszewski pozostawali w Rosji carskiej aż do 1905 roku na głębokim marginesie oficjalnych dyskusji o państwie i narodzie rosyjskim w ich stosunku do Europy. Jednakże w Rosji bolszewickiej po 1917 roku, a już szczególnie w ZSRR w 1922–1991, cieszyli się obaj ogromnym poparciem władz, a konsekwentnie także i zainteresowaniem legionu posłusznych wo-



bec władzy krajowych badaczy rosyjskiej myśli. Bardzo silna pozycja Czernyszewskiego w ZSRR wynikała również z faktu, że za swego ideowego guru uznał go sam Władimir Lenin (1870–1924), poszukujący w świecie idei tego późnego wnuka Oświecenia usprawiedliwienia dla krwawego historycznego materializmu.

W odrębnej monografii o Czernyszewskim określiłem go już dwadzieścia pięć lat temu jako właśnie „późnego wnuka Oświecenia”, przy czym starałem się również dowieść, że myśliciel ten z późniejszą krwawą rewolucją bolszewicką nie miał absolutnie nic wspólnego. Obraz bowiem Czernyszewskiego jako socjalistycznego encyklopedysty to rzeczywisty ideowy portret myśliciela — świadczą o tym zarówno jego teksty, jak i działalność. W historii idei rosyjskiej utrwalili się jednak niestety fałszywy obraz pisarza. Takiej fałszywej mitologizacji dokonał z jednej strony Lenin, a z drugiej — krytyka konserwatywna, chórem — jeszcze i dziś — oskarżająca Czernyszewskiego o rzeczy, z którymi nic wspólnego nie miał.

W dzisiejszej Rosji końca XX i pierwszych dekad XXI wieku zarówno Hercen, jak i Czernyszewski znowu zostali zepchnięci na głęboki margines dyskusji ideowych, a ich miejsce zajęli Dostojewski i Leontjew. Niemniej to właśnie Hercen i Czernyszewski — przy całym ich społecznym utopizmie, a niekiedy nawet naiwnej futurologii — mają dzisiaj ideowo znacznie więcej do zaoferowania proeuropejskiemu Rosjaninowi aniżeli ich rosyjscy przeciwnicy z dawnej i nowej epoki.

Szczególne miejsce w moich badaniach nad rosyjską myślą zajmuje od dawna wspominany już tutaj wielokrotnie Władimir Sołowjow, z jego religijnym ekumenizmem w odniesieniu do rzymskich katolików i do wyznawców prawosławia w Rosji, z uniwersalnym stosunkiem do katolickich Polaków i wyznawców judaizmu — Żydów. W dziesięciolecie 1891–1900 myśliciel ten sformułował najpierw niezwykle surową i ostro aktualną po dziś dzień krytykę „średniowiecznego światopoglądu religijnego”, następnie ustalił zasady niezależnej od religii etyki autonomicznej, a ostatecznie zakończył życie i twórczość apokaliptyczną wizją końca dziejów, gdzie etyka została przezeń niestety sprowadzona — w duchu Dostojewskiego i anty-Tołstoja — do roli *ancilla religionis* (służki religii).

Sołowjow był drugim po Sołżenicynie rosyjskim myślicielem, któremu poświęciłem parę lat początkowych badań nad dziedzictwem ideowo-kulturowym i historycznym nowożytnej Rosji. Publikując jeszcze w drugiej połowie lat 80. XX wieku cykl artykułów właśnie

o Sołowjowie, oceniałem szczególnie wysoko zarówno jego ekumenizm oraz krytykę religijnego nacjonalizmu i chrześcijaństwa średniowiecznego, jak i przedstawiony w *Opowieści o Antychryście* proroczy opis apokaliptycznego „zafalszowania dobra”. W tychże latach 80., co wynikało także z mojej pozycji badacza — żyjącego i tworzącego w obcej mi duchowo komunistycznej przestrzeni — wizje apokaliptyczne Sołowjowa wydawały mi się niesłychanie aktualne. Polemizowałem nawet wtedy z przebywającym w Ameryce Andrzejem Walickim<sup>15</sup>, który w 1973 roku określił był prorocstwo Sołowjowa jako „wątpliwej jakości”, przy czym opinię swoich poprzedników, że *Opowieść o Antychryście* jest utworem genialnym, uznał *ex cathedra* za przesadną<sup>16</sup>. Dla mnie zaś owo prorocstwo było w latach 80. niezwykle wartościowe, jako że opisywało adekwatnie dokonywane przez komunizm „zafalszowanie dobra”. Dzisiaj natomiast — o czym będzie jeszcze mowa pod sam koniec tego tekstu — apokaliptyczny Sołowjow może się bardzo przydać w procesie krytyki współczesnych falsyfikatorów dobra w putinowskiej Rosji.

Gdy w drugiej połowie lat 90. pisałem książkę *Od Czaadajewa do Bierdajewa: Spór o Boga i człowieka w myśli rosyjskiej (1832–1922)*, starałem się podkreślać różnicę w moim, w odniesieniu do Walickiego, badawczym podejściu i wartościowaniu rosyjskich światopoglądów. Dzisiaj też ową różnicę widzę, ale dostrzegam zarazem więzi światopoglądowe z Walickim. Umocniły się one jesienią 1998 roku, gdy po raz pierwszy spotkaliśmy się w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Walicki już wtedy oceniał wysoko religijnych, a zarazem i proeuropejskich myślicieli Rosji, w tym także Sołowjowa, ja zaś traktowałem z ideową empatią rosyjskich proeuropejskich myślicieli niereligijnych, takich jak Hercen czy Czernyszewski. Podczas jednego z naszych ówczesnych spotkań i dyskusji,

<sup>15</sup> G. Przebinda, *Apokalipsa Włodzimierza Sołowjowa*, „Znak” 1986, nr 11–12 (384–385), s. 66.

<sup>16</sup> A. Walicki, *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1973, s. 357. Por. A. Walicki, *A History of Russian Thought from the Enlightenment to Marxism*, przeł. z polskiego H. Andrews-Rusiecka, Stanford University Press, Stanford (California) 1979, s. 391. Dodajmy, że w najnowszej pracy Walicki nie zmienił swej dawnej opinii, powtarzając ją dosłownie. Zob. A. Walicki, *Zarys myśli rosyjskiej od Oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005), s. 561. Por. także A. Walicki, *The Flow of Ideas. Russian Thought from the Enlightenment to the Religious-Philosophical Renaissance*, wyd. C. Elliott, przeł. J. Kozak, H. Andrews-Rusiecka, Peter Lang, Frankfurt am Main 2015, s. 583.

toczonych w latach 1998–2004 w Krakowie, Warszawie, a raz nawet w Moskwie<sup>17</sup>, Walicki podzielił mój szacunek dla myśli i osoby Czernyszewskiego.

W rozważaniach samego Walickiego jako historyka idei brakowało mi przede wszystkim jego krytycznej refleksji w odniesieniu do własnej metody badawczej oraz namysłu nad złożoną kwestią, czy jego opisy, analizy, syntezy co do Rosji były zawsze identyczne, niezależnie od miejsca i czasu, w jakich powstawały. Brak takiej refleksji może wywołać błędne skądinąd wrażenie — pogłębiane zresztą przez wielu młodszych następców Walickiego w dzisiejszej Polsce — o jego nieomyślności w sprawach Rosji. A przecież ten wybitny badacz — tworzący swe wiekopomne dzieło przez wiele lat (1952–2020) kolejno w komunistycznej Polsce, Australii, USA i Polsce odrodzonej — musiał podlegać ewolucji ideowej, wraz z coraz lepszym poznawaniem myśli rosyjskiej i samej Rosji.

Ten brak autorefleksji stanowi właśnie, moim zdaniem, największy paradoks metody twórczej Walickiego, tym bardziej że jego ewolucję ideową dostrzec jest stosunkowo łatwo. Mniej więcej bowiem od połowy lat 90. zaczął on pisać coraz bardziej przychylnie o religijnej uniwersalnej myśli rosyjskiej, czego specyficznym ukoronowaniem stała się książka *Rosja, katolicyzm i sprawa polska* (2002), dotycząca głównie przestrzeni dziewiętnastowiecznej. Pisałem w tym samym czasie, zupełnie jednak od Walickiego niezależnie, pracę poniekąd pokrewną, dotyczącą postaci polskiego papieża Jana Pawła II (1978–2005) oraz jego proeuropejskiej refleksji religijnej w odniesieniu do Rosji i do Ukrainy. Już po publikacji w 2001 roku ta książka *Większa Europa. Papież wobec Rosji i Ukrainy* doczekała się nawet we wspomnianej pracy Walickiego przychylniej wzmianki<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> Było to 15 czerwca 2000 roku, gdy braliśmy obaj udział w konferencji — zorganizowanej przez Rossijskij Gumanitarnyj Gosudartswiennyj Uniwersitet w Moskwie oraz Instytut Polski przy Ambasadzie RP — poświęconej wpływowi przeszłości Rosji na jej stosunki z Zachodem, w tym także z Polską. Mnie przyszło tam opowiadać o pozytywnym wpływie religii, podczas gdy Walicki głównie podkreślał inne proeuropejskie tendencje intelektualne w Rosji. Parę dni potem miałem wystąpienie w moskiewskim Instytucie Polskim *Россия в проповедях Иоанна Павла II*. Obecny także i na tym spotkaniu Walicki podkreślał z aprobatą zainteresowanie Rosją ze strony polskiego papieża, jeszcze w jego czasach krakowskich. Kardynał Karol Wojtyła (1920–2005) organizował bowiem pod Wawelem w latach 70. XX wieku intelektualne dyskusje na temat polskiego romantyzmu i jego stosunku do Rosji, w czym sam Walicki również aktywnie uczestniczył.

<sup>18</sup> „Wszechstronną rekonstrukcję tej wielkiej wizji Jana Pawła II zawiera książka

Dodam jeszcze dla porządku, że moja ewolucja w badawczym podejściu do myśli rosyjskiej była poniekąd odwrotna niż ta wyraźnie widoczna w podejściu Walickiego. Podczas gdy w latach 90. skłonny byłem podkreślać w wartościującym opisie znaną przestrożę Dostojewskiego: „Jeśli Boga nie ma, to wszystko wolno”, to obecnie staram się nie przeoczyć zagrożeń, jakie stwarza dla Europy i dla samej Rosji archaiczna, pseudoreligijna myśl rosyjska.

Powróćmy jeszcze w związku z tym na chwilę do Dostojewskiego. Trudno nie przyznać tutaj racji także i rosyjskiemu współczesnemu dziennikarzowi i eseiście Stanisławowi Bielkowskiemu, gdy mówi on — w związku z dwusetną rocznicą urodzin pisarza oraz oficjalnemu w niej udziałowi Władimira Putina — że twórczość autora *Zbrodni i kary* ma jednak charakter wielowymiarowy:

Знаете, есть такой тест в социальных сетях: „Что вы видите на этой картинке?” Всякое большое культурное явление отличается тем, что в нем каждый видит свое. Федор Михайлович Достоевский — это, безусловно, одно из главных культурных явлений не только российской, но и мировой истории, поэтому в нем каждый видит свое. [...] Владимир Владимирович видит скорее одного из апостолов русского консерватизма, видит монархиста, человека, который подкрепляет представления самого господина Путина о том, как должно быть устроено российское государство [...] я не согласен [...], что Достоевский продался Кремлю. Все изучение жизни и творчества Федора Михайловича говорит о том, что он гораздо больше, чем любые соображения государства, политики и так далее<sup>19</sup>.

Niemniej 11 listopada 2021 Putin przybył na otwarcie Muzeum Dostojewskiego w Moskwie, założonego w budynku dawnego Szpitala Maryjskiego dla biednych, gdzie pisarz — syn lekarza tegoż szpitala — spędził dzieciństwo i wczesną młodość. Nieco ponad dwa lata wcześniej, 24 stycznia 2018, prezydent Rosji odwiedzał na Tagance Muzeum Władimira Wysockiego, z okazji osiemdziesiątej rocznicy jego urodzin, w listopadzie 2018 brał udział w odsłonięciu pierwszego w Moskwie pomnika Iwana Turgieniewa, z okazji dwusetnej rocznicy urodzin pisarza. We wrześniu 2016 roku Putin odwiedzał Muzeum

Grzegorza Przebindy *Większa Europa. Papież wobec Rosji i Ukrainy*, Kraków 2001. Pisząc tę książkę, ukończoną w 2000 r., nie znałem tej fundamentalnej pracy. Tym bardziej cieszy mnie zbieżność w ogólnej charakterystyce «słowiańskiego nauczania» Jana Pawła II”. A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Prószyński i Spółka, Warszawa, 2002, s. 281.

<sup>19</sup> E. Рыковцева, *Бедные люди Владимира Путина*, <https://www.svoboda.org/a/bednye-lyudi-vladimira-putina-strast-tiranov-k-pisatelyam/31556725.html> (18.04.2022).

Lwa Tołstoja w Jasnej Polanie, w grudniu 2018 — o czym będzie jeszcze mowa poniżej — przemawiał na odsłonięciu pomnika Sołżenicyna w Moskwie, a w listopadzie 2019 — odsłaniał pomnik Daniła Granina w Petersburgu, z okazji setnej rocznicy urodzin. Jeżeli dodamy do tego jeszcze prezydencki dekret z listopada 2021 o świętowaniu we wrześniu 2022 stulecia urodzin pisarza i myśliciela emigracyjnego Aleksandra Zinowjewa, to dojdziemy nieuchronnie do wniosku, że obecny prezydent Rosji traktuje podobne rocznice jako fragment swej wielkiej wojny o historyczną pamięć, będącą z kolei — jak to opisał współczesny badacz — jedną z czterech wojen, toczonych przez Putina z Zachodem<sup>20</sup>.

Nie czas tu i nie miejsce na szczegółową analizę światopoglądu tego dyktatora współczesnej Rosji<sup>21</sup>, jednak trzeba koniecznie podkreślić, że w niemającej precedensu w historii Europy po 1945 roku, zbrodniczej wojnie przeciwko Ukrainie Putin posługuje się obficie także kategoriami „religijnymi”. Oto 21 lutego 2022, trzy dni przed najazdem na Kijów, władca Moskwy ogłosił *urbi et orbi*:

В Киеве продолжают готовить расправу и над Украинской православной церковью Московского патриархата. И это не эмоциональная оценка, об этом говорят конкретные решения и документы. Трагедию церковного раскола власти Украины цинично превратили в инструмент государственной политики. Нынешнее руководство страны не реагирует на просьбы граждан Украины отменить законы, ущемляющие права верующих. Более того, в Раде зарегистрированы новые законопроекты, направленные против духовенства и миллионов прихожан Украинской православной церкви Московского патриархата<sup>22</sup>.

Już zaś w tej właściwej „wojennej homilii” — wygłoszonej w rosyjskiej telewizji państwowej w pierwszych godzinach wojny, nad ranem

<sup>20</sup> S. Medvedev, *Les quatre guerres de Poutine*, przeł. z rosyjskiego G. Ackerman, Buchet-Chastel/Libella, Paris 2020.

<sup>21</sup> Trzeba tu jednak wyraźnie podkreślić, że gdy nazwiska jednych twórców — np. Wysockiego — pojawiają się w „putinowskim katalogu” całkowicie przypadkowo, to już nazwiska drugich — np. Dostojewskiego — dobrane zostały świadomie. Gdy natomiast chodzi o myślicieli Rosji XIX wieku, to w swej wojnie przeciwko Zachodowi Putin w żaden sposób nie mógł się posłużyć ani Czaadajewem i Sołowjowem, ani Hercenem i Czernyszewskim. Z pisarzy natomiast drugiej połowy XX wieku trudno sobie zaiste wyobrazić w jego katalogu obok Zinowjewa — np. Warłama Szalamowa, Wasilija Grossmana, Andrieja Siniawskiego, Władimira Maksimowa, Gieorgija Władimowa czy Natalię Gorbaniewską.

<sup>22</sup> Обращение Президента Российской Федерации 21 февраля 2022 года, <http://kremlin.ru/events/president/news/67828> (14.04.2022).

24 lutego 2022 — Putin jawnie wykorzystywał w wojennej leksyce przeciwko Ameryce i Europie Zachodniej archaiczny język Dostojewskiego:

Откуда эта наглая манера разговаривать с позиции собственной исключительности, непогрешимости и вседозволенности? Откуда наплевательское, пренебрежительное отношение к нашим интересам и абсолютно законным требованиям? [...] Кстати, сами американские политики, политологи и журналисты пишут и говорят о том, что внутри США создана в последние годы настоящая «империя лжи». Трудно с этим не согласиться — так оно и есть. Но не надо скромничать: США — это всё-таки великая страна, системообразующая держава. Все её сателлиты не только безропотно и покорно поддакивают, подпевают ей по любому поводу, но ещё и копируют её поведение, с восторгом принимают предлагаемые им правила. Поэтому с полным на то основанием, уверенно можно сказать, что весь так называемый западный блок, сформированный США по своему образу и подобию, весь он целиком и есть та самая „империя лжи”<sup>23</sup>.

Wszelkie już granice niewyobrażalnego cynizmu przekroczył Putin 18 marca 2022, gdy na moskiewskim stadionie na Łużnikach — podczas faszystowskiego zgromadzeniu tłumów w ósmą rocznicę aneksji przez Rosję ukraińskiego Krymu — odwołał się najpierw, przy ocenie „bohaterstwa” najeźdźców, do ewangelicznej frazy: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13). Następnie przywoływał pokrewne cytaty ze świętych ksiąg innych wielkich religii — Koranu, Tory, a także słowa Buddy z *Kangjur (Tłumaczenie mowy)*, kanonicznej księgi buddyzmu tybetańskiego: „W tym świecie nienawiść nigdy nie będzie wykorzeniona z pomocą samej nienawiści. Zwyciężyć nienawiść może tylko miłość”<sup>24</sup>.

Jeszcze w lutym 2014 roku, niedługo po aneksji Krymu, opublikowałem w polskiej wysokonakładowej prasie codziennej oraz w piśmie specjalistycznych parę artykułów, w których starałem się ukazać właśnie owo „religijne” oblicze putinowskiego imperializmu w odniesieniu do Ukrainy i najbliższej wobec Rosji zagranicy:

Gospodarz Kremla już od kilku lat pragnie się przedstawić Rosjanom, Ukraińcom i Białorusinom jako człowiek „szczególnej wiary”. Uczciwych, ale niestety naiwnych prawosławnych zwodzi więc informacjami o swoim chrzcie i nawróceniu czy opowiada o „braterskiej religijności” Stalina<sup>25</sup>.

<sup>23</sup> Обращение Президента Российской Федерации 24 февраля 2022 года, <http://kremlin.ru/events/president/news/67843> (14.04.2022).

<sup>24</sup> Путин зачитал строки из Библии, Корана, Торы и Ганджура, [https://lenta.ru/news/2020/11/04/vvputin\\_citata/?ysclid=l163n6ba5p](https://lenta.ru/news/2020/11/04/vvputin_citata/?ysclid=l163n6ba5p) (31.03.2022).

<sup>25</sup> G. Przebinda, *Trzeci chrzest Rusi*, „Plus Minus. Tygodnik ‘Rzeczpospolitej’”, 17–18 maja 2014, nr 20 (1107), s. P22–P23. Por. G. Przebinda, *The Third Baptism of Rus. The Participation of Moscow Orthodox Church in Putin’s Expansion in Ukraine*,

Dziś nie mogę nie podpisać się pod niedawnym publicystycznym artykułem polsko-niemieckiego pisarza i eseisty Artura Beckera, który 11 marca 2022 na łamach warszawskiego dziennika „Rzeczpospolita” w tekście *Putin i Antychryst* porównał obecnego włodarza Rosji do protagonisty apokaliptycznego utworu Sołowjowa, promującego pod maską obłudnej miłości ogólnoświatową nienawiść<sup>26</sup>.

Po głębszym namyśle postanowiłem także przywołać w tym samym kontekście jeszcze jeden nader ważny epizod ideowy, który niestety po raz kolejny potwierdza ogromny talent Putina w dziele „zafalszowywania dobra” — zarówno w Rosji, jak i w poważnej o niej refleksji badawczej. Oto Andrzej Walicki w swej ostatniej już książce *O Rosji inaczej* (2019) zdążył jeszcze przypomnieć, że Putin, w okresie świąt zimowych 2013 roku, polecił swym najwyższym urzędnikom lekturę dzieł z zakresu rosyjskiej myśli filozoficznej — zbiór artykułów z 1948–1954 *Nasze zadania* emigracyjnego monarchisty Iwana Iljina (1883–1954), *Filozofię nierówności* (napisana latem 1918, opubl. w 1923) Nikołaja Bierdiajewa oraz *Apologię dobra* (1894–1897) Władimira Sołowjowa. Przytoczę poniżej *in extenso* zdumiewającą w tym kontekście argumentację Walickiego:

Jako największy rosyjski filozof XIX wieku oraz główny inspirator „renesansu religijno-filozoficznego” Sołowjow nie mógł być pominięty. Ale znamienny jest fakt, że Putin zalecił lekturę *Uzasadnienia dobra*, będącego głównym dziełem Sołowjowa z okresu, w którym rozstał się on z teokratyczną utopią, wyznaczającą Rosji misję zjednoczenia Kościołów i zbudowania uniwersalnego chrześcijańskiego imperium. Było to dzieło filozofa religijnego, ale myślącego w kategoriach prawno-państwowych i postulującego daleko idącą liberalizację wewnętrzną rosyjskiej autokracji. Sołowjow występował w nim jako państwowiec, krytykujący rosyjską tradycję nihilizmu prawnego i chrześcijańskiego anarchizmu, podważającego wartość prawa w imię moralności. Postulował jednocześnie rozszerzenie obowiązków społecznych państwa, wskazując, że niezbywalnym obowiązkiem nowoczesnego państwa prawa jest zapewnienie obywatelom realizacji nowego prawa człowieka, które nazwał „prawem do godnego życia”, prawem sprzecznym wprawdzie z modną dziś niestety neoliberalną apologią nieograniczonej wolności rynku, ale w dużym zakresie urzeczywistnionym w XX wieku w rozwiniętych państwach liberalnego świata. Potwierdzał ponadto swe stanowisko w sprawie niezbędności respektowania przez carat praw cywilnych ludności, a w szczególności praw mniejszości religijnych i narodowych, w tym zwłaszcza Żydów i Polaków, którym przypisywał ważną rolę w wieloetnicznym mocarstwie. Wybór tego

„Przegląd Rusycystyczny” 2014, nr 4 (148), s. 5–15. Por. także: *Co Bóg polecił Putinowi: Mistyczny imperializm Kremla*. Z prof. G. Przebindą, historykiem idei i znawcą Rosji, rozmawia J. Makowski, „Gazeta Wyborcza”, 19–21 IV 2014, nr 92 (8124), s. 24–25.

<sup>26</sup> A. Becker, *Putin i Antychryst*, „Rzeczpospolita”, 11 III 2022, nr 58 (12213), s. 47.

dzieła jako obowiązkowej lektury dla wyższych urzędników państwowych można więc uznać za całkiem dobry<sup>27</sup>.

Wszystko, co Walicki stwierdził powyżej w odniesieniu do Sołowjowa, jest oczywiście słuszne, a zarazem bliskie nie tylko temu badaczowi, ale każdemu, komu leży na sercu przyszłość Europy i Rosji. Tym bardziej więc przyprawia o zawrót głowy główna teza Walickiego — sformułowana *notabene* już pięć lat po aneksji Krymu, w sytuacji, gdy Putin rozprawił się już był ostatecznie z resztkami wolnej opozycji w Rosji — że owe humanistyczne wartości bliskie są także obecnemu dyktatorowi Kremla. Kłopot, zdaniem polskiego badacza, wynika jedynie z faktu, że wspomnianego dzieła Sołowjowa nie mogli niestety zrozumieć mało rozgarnięci urzędnicy Putina:

Filozoficzna gęstość tego tekstu nasuwa jednak wątpliwości, czy spełnienie tego obowiązku przez obarczonych nim funkcjonariuszy było zadaniem wykonalnym<sup>28</sup>.

Jak widzimy, nawet i doskonała znajomość świata idei oraz historii Rosji nie musi sprzyjać — mówiąc bardzo łagodnie — racjonalnemu oglądowi współczesnego świata.

Rozpocząłem pisanie tego tekstu od wspomnienia, że moje pierwsze poważne zetknięcie z rosyjską myślą filozoficzną odbyło się za sprawą Sołżenicyna, pisarza i myśliciela skrajnie wrogiego systemowi sowieckiemu. Gdy Związek Radziecki chylił się już ostatecznie ku upadkowi, a zabroniona tam dotąd klasyczna filozofia rosyjska (m.in. dzieła Czaadajewa i Sołowjowa) rozpoczęła tryumfalny powrót do kraju<sup>29</sup>, Sołżenicyn — będąc jeszcze na wygnaniu w Ameryce — opublikował we wrześniu 1990, jednocześnie w Paryżu i Moskwie, filozoficzno-polityczną broszurę *Как нам обустроить Россию? Посильные соображения*. Pisarz i myśliciel nie przyjmował postulatu ówczesnego sekretarza generalnego KPZR Michaiła Gorbaczowa o włączeniu nowej Rosji do „wspólnego europejskiego domu”, jako że bliższa mu była zdecydowanie — choć *explicite* nigdy tego nie wyrażał — „Europa ojczyzn” de Gaulle’a. W obliczu wielu mitów i nieporozumień narosłych wokół postaci i postawy ideowej późnego Sołżenicyna, zacytuję teraz większy fragment z tej jego filozoficzno-politycznej broszury. Poniższy akapit wyraźnie zaświadczy,

<sup>27</sup> A. Walicki, *O Rosji inaczej*, Fundacja Oratio Recta, Warszawa 2019, s. 217.

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> G. Przebinda, *Powrót filozofii do Rosji (1989–1992)*, „Znak” 1994, nr 1 (462), s. 123–136.



że Solżenicyn w 1990 nie miał absolutnie nic wspólnego z ideologią i praktyką restauracji Imperium Rosyjskiego, realizowaną dziś militarnie przez Putina:

Наш философ этого века Ив. А. Ильин писал, что духовная жизнь народа важнее охвата его территории или даже хозяйственного богатства; выздоровление и благоденствие народа несравненно дороже всяких внешних престижных целей<sup>30</sup>. [...] Надо перестать попугайски повторять: „мы гордимся, что мы русски”, „мы гордимся своей необъятной родиной”, „мы гордимся...”. Надо понять, что *после* всего того, чем мы заслуженно гордились, наш народ отдался духовной катастрофе Семнадцатого года (шире: 1915–1932), и с тех пор мы — до жалкости не прежние, и уже нельзя в наших планах на будущее заноситься: как бы восстановить государственную мощь и внешнее величие прежней России. Наши деды и отцы, „втыкая штык в землю” во время смертной войны, дезертируя, чтобы пограбить соседей у себя дома<sup>31</sup>, — уже тогда сделали выбор за нас — пока на одно столетие, а то, смотри, и на два. Не гордиться нам и советско-германской войной, на которой мы уложили за 30 миллионов, вдесятеро гуще, чем враг, и только утвердили над собой деспотию. Не „гордиться” нам, не протягивать лапы к чужим жизням — а осознать свой народ в провале измощающей болезни, и молиться, чтобы послал нам Бог выздороветь, и разум действий для того<sup>32</sup>.

Nie może więc dziwić w tym kontekście odwołanie się Solżenicyna w 1990 roku także i do Władimira Sołowjowa:

Каждый, и самый малый, народ — есть неповторимая грань Божьего замысла. Перелагая христианский завет, Владимир Соловьев написал: „Люби все другие народы, как свой собственный”<sup>33</sup>.

Jednak wielu Ukraińców zarzucało Solżenicynowi po wydaniu *Как нам обустроить Россию?*, że jest on przeciwnikiem niepodległo-

<sup>30</sup> Na marginesie zaznaczę, że przywoływany przez Solżenicyna fragment z dzieła Iwana Iljina — a jest podobnych fragmentów w dziele tego myśliciela z pierwszej połowy XX wieku znacznie więcej — wymownie świadczy, iż Iljina nie można traktować *en total* jako „ideologa faszyzmu”. Taka opinia rozpowszechniła się szczególnie po tym, jak Putin w 2013 — o czym już wspominałem za Walickim powyżej — wprowadził książkę *Nasze zadania* do kanonu lektur obowiązkowych dla urzędników.

<sup>31</sup> Solżenicyn ma tu na myśli pierwszą wojnę światową, masowe dezercje rosyjskich żołnierzy z frontu, a następnie ich udział w krwawej rewolucji i wojnie domowej w Rosji Radzieckiej.

<sup>32</sup> А.И. Солженицын, *Как нам обустроить Россию? Посильные соображения*. Специальное приложение к „Русской мысли” № 3846 — 21 сентября 1990, Русская мысль, Париж 1990, s. 6–7.

<sup>33</sup> Tamże, s. 10.

ści ich kraju i narodu. Jednak i ten zarzut trudno byłoby potwierdzić stosownym cytatem z omawianej broszury. Owszem, Sołżenicyn — a przypomnijmy, że układał on swój minitraktat w czasie, gdy ZSRR funkcjonował jeszcze jako całość — apelował zarówno do Ukraińców, jak i do Białorusinów, aby pozostali dobrowolnie wraz z Rosjanami w nowej tworzącej się po ZSRR strukturze państwowej. Kluczowa jednakże wydaje się taka ówczesna — jasna i dobitna — fraza Sołżenicyna: „Конечно, если б украинский народ действительно пожелал отделиться — никто не посмеет удерживать его силой”<sup>34</sup>. A warto tu jeszcze dołączyć fragment z listu Sołżenicyna, z kwietnia 1981 roku, skierowanego do Konferencji Stosunków Rosyjsko-Ukraińskich, zorganizowanej w Toronto:

Мне не раз приходилось и писать и публично говорить об Украине и её народе, о трагедии украинского голода, у меня немало старых друзей на Украине, я всегда знал страдания русские и страдания украинские в едином ряду подкоммунистических страданий. В моём сердечном ощущении нет места для русско-украинского конфликта, и, если, упаси нас Бог, дошло бы до края, могу сказать: никогда, ни при каких обстоятельствах, ни сам я не пойду, ни сыновей своих не пущу на русско-украинскую стычку, — как бы ни тянули нас к ней безумные головы<sup>35</sup>.

Jak jednak wytłumaczyć fakt, że jako wielki miłośnik Sołżenicyna objawił się w ostatnich kilkunastu latach właśnie prezydent Putin? Gdy w marcu 2022 roku organizowałem spotkania on-line z dwoma współczesnymi rosyjskimi pisarzami: Dmitrijem Bykowem i Borysem Akuninem, zadałem im pytanie właśnie o związki Putina z Sołżenicynem. W pytaniu do Bykowa wyraziłem przekonanie, że dzisiejszej wojny Rosji z Ukrainą Sołżenicyn absolutnie by nie zaaprobował, jednakże chciałem usłyszeć od pisarza, czy w antyświęceniowym

<sup>34</sup> Tamże, s. 9.

<sup>35</sup> А. Солженицын, *Россия. Запад. Украина*, сост. Н. Солженицына, КоЛибри, Москва 2018, s. 128. Wdowa po pisarzu przygotowała tę publikację na uroczystości związane z obchodami stułetniej rocznicy urodzin Sołżenicyna. Już po rozpoczęciu wojny ukraińskiej przez Putina, fragment ów przywołał w rozmowie z francuskimi dziennikarzami — w wielkim proteście przeciwko tej zbrodniczej wojnie — wybitny francuski sławista i historyk Georges Nivat, autor m.in. francuskojęzycznej monografii o Sołżenicynie (1980, wydanie rozszerzone 2009). Zob. G. Nivat, “Quoi qu’il arrive, l’Ukraine a gagné la bataille morale”. Entretien avec L. Lema et A. Demidoff, “Le Temps”, 12 III 2022, s. 24–25. Integralny tekst wywiadu posiadam w formie pdf dzięki uprzejmości Autora, cały tekst można także odnaleźć w sieci, <https://www.tribunejuive.info/2022/03/21/georges-nivat-quoi-quil-arrive-lukraine-a-gagne-la-bataille-morale/>.

światopoglądzie Solżenicyna<sup>36</sup> nie kryją się załączki putinizmu? Bykow odpowiadał:

Как сказал Синявский<sup>37</sup>, Солженицын эволюционирует и необязательно по направлению к небу. Тогдашний Солженицын восхищался украинскими националистами, позднейший Солженицын их боялся и считал враждебной силой. Я скорее подозреваю, что войну он бы конечно не одобрил, но будущего он боялся и путинский консерватизм он приветствует. Он был в этом смысле, особенно в 70-е годы, идеологом русского национализма<sup>38</sup>.

Zadając to samo pytanie Akuninowi, nie omieszkalem przypomnieć, że 11 grudnia 2018 roku — dokładnie na stulecie urodzin Solżenicyna — brałem udział w zorganizowanej przez Natalię Solżenicynową, wdowę po pisarzu, konferencji poświęconej autorowi *Archipelagu Gułag* i mogłem z bliska obserwować przemowę Putina podczas odsłonięcia pomnika pisarza w Moskwie na Tagance. Nim odniosę się poniżej do ideologicznych haseł z tej przemowy, przywołam odpowiedź Akunina:

Александр Исаевич был человек весьма антилиберальных взглядов, о чем мы все знаем, да? Он был враг коммунизма и тоталитаризма, но это не значит, что он был друг демократии. У него были представления о собственном национальном пути России, на мой взгляд такие совершенно романтические, утопические, в которые он верил. Я не считаю, что у государства бывает какой-то особый путь, потому что люди, в общем, более-менее одинаковы... То есть я в это не верю, а он верил... Это совпадает с доктриной путинской, этой вечной тухлой доктриной об особом пути России...<sup>39</sup>

Wspomniane trzyminutowe przemówienie Putina, przeczytane z kartki na odsłonięciu pomnika Solżenicyna, nie zawierało w sobie żadnego fragmentu, który dowodziłby głębszej znajomości dzieła pi-

<sup>36</sup> Zob. G. Przebinda, *Solżenicyn w sporze z tradycją Oświecenia*, „Ethos” 1995, nr 2–3 (30–31), s. 126–137.

<sup>37</sup> Andriej Siniawski (1925–1997) — pisarz i myśliciel o przekonaniach liberalnych, od 1973 roku na emigracji w Paryżu, wykładał literaturę rosyjską na Sorbonie. Ostro polemizował z Solżenicynem, wtedy także już emigrantem. Zob. A. Синявский, *Солженицын как устроитель нового единомыслия*, „Синтаксис. Публицистика. Критика. Полемика” 1985, nr 14, s. 16–32.

<sup>38</sup> *Дмитрий Быков о генезисе русского фашизма*. Ведущий: проф. Гжегож Пшебинда, 10 III 2022, <https://www.youtube.com/watch?v=a0307BcTfFg>. 10 III 2022. Fragment od 46.00 do 48.00 (31.03.2022).

<sup>39</sup> *Два часа Бориса Акунина — в разговоре с Гжегожем Пшебиндой*, <https://www.youtube.com/watch?v=bzdE2os0OZc>. 16 III 2022. Fragment od 1.33.00 do 1.35.16 (31.03.2022).

sarza. Putin wygłosił jedynie parę banalnych konstatacji. Podkreślał, że Sołżenicyn był frontowcem podczas Wielkiej Wojny Ojczyźnianej lat 1941–1945, ale słowem nie wspomniał, że w 1945 roku pisarz trafił prosto z frontu na osiem lat do łagru, a potem — na „wieczne zesłanie”. Przemilczał też gospodarz Kremla wygnanie Sołżenicyna z ZSRR w 1974 roku i pozbawienie pisarza obywatelstwa radzieckiego. Podkreślał za to „miłość do ojczyzny” Sołżenicyna oraz fakt, że wielki pisarz potrafił odróżnić prawdziwą, oryginalną narodową Rosję od systemu totalitarnego, który przyniósł ciężkie doświadczenia milionom ludzi. Putin zaaprobował także krytyczną postawę wygnańca Sołżenicyna wobec „rusofobii” na Zachodzie. Podkreślił na koniec z aprobatą, że Sołżenicyn zawsze bronił moralnych podstaw polityki i życia społecznego w Rosji:

Чтобы выпавшее на ее долю драматические, тяжелейшее испытания больше никогда не повторялись, чтобы наш многонациональный народ жил в достоинстве и справедливости<sup>40</sup>.

Bardzo istotny problem „Sołżenicyn–Putin” wymaga badania odrębnego<sup>41</sup>. Nie można przy tym pominąć faktu ich osobistych spotkań — dwukrotnie: 20 IX 2000 i 12 VI 2007 w podmoskiewskim domu pisarza — do czego zresztą we wspomnianej mowie pod pomnikiem Putin także się odniósł. Istotny jest w tym kontekście wywiad Sołżenicyna dla niemieckiego tygodnika „Spiegel”, opublikowany — również po angielsku — pod koniec lipca 2007 roku<sup>42</sup>. Szukając jednak różnic i paralel między Sołżenicynem a Putinem, pamiętać należy, że wielki pisarz, przez długie lata prawdziwe „sumienie Rosji”, umarł na długo przed obecną wojną, nie dożywając zresztą także wojny Rosji z Gruzją (sierpień 2008). W związku z tym i jego ocena największego złoczyńcy Rosji po 1953 roku, przyznającego się w dodatku do więzi z Ewangelią i Władimirem Sołowjowem, nie mogła być oczywiście adekwat-

<sup>40</sup> Путин на открытии памятника Солженицину, <https://ok.ru/video/19-23453161934> (11.04.2022).

<sup>41</sup> Zob. R. Horvath, *Apologist of Putinism? Solzhenitsyn, the Oligarchs, and the Specter of Orange Revolution*, „The Russian Review” 2011, t. 70, nr 2, s. 300–318. Zob. także B.A. McVicker, *The Creation and Transformation of a Cultural Icon. Aleksandr Solzhenitsyn in Post-Soviet Russia, 1994–2008*, „Canadian Slavonic Papers / Revue Canadienne des Slavistes” 2011, t. 53, nr 2–4, s. 305–333.

<sup>42</sup> Spiegel Interview with Alexander Solzhenitsyn. „I Am Not Afraid of Death”, „Spiegel International”, 23 VII 2007, <https://www.spiegel.de/international/world/spiegel-interview-with-alexander-solzhenitsyn-i-am-not-afraid-of-death-a-496211.html> (31.03.2022).

na. Warto jeszcze raz uzmysłwić sobie, że 11 grudnia 2018 roku Putin przed pomnikiem Solżenicyna zastosował ową wspomnianą już tutaj wielokrotnie metodę „zafalszowania dobra”. W 2019 podobna postawa okazywała się skuteczna w procesie omamiania Walickiego, obecnie zaś ma ona na celu sprowadzanie na moralne manowce bezradnego, w swej ogromnej większości, narodu rosyjskiego.

\* \* \*

Jesienią roku 1922 Rosja Sowiecka wypędziła ze swych granic wielu wybitnych pisarzy i myślicieli, którzy przez następne półwiecze starali się budować na wygnaniu wspólny duchowy dom z Europejczykami. Od wiosny 2014 — a już szczególnie po 24 lutego 2022 — następuje exodus na wolny Zachód kolejnej rzeszy wybitnych przedstawicieli inteligencji i myśli rosyjskiej. Są wśród nich przywoływani wyżej Akunin (obecnie w Londynie) i Bykow<sup>43</sup>, Ludmiła Ulicka (dziś w Berlinie), Władimir Sorokin (w Niemczech), Wiktor Szenderowicz (w Warszawie), Władimir Pastuchow (w Anglii), Siergiej Głuchowski (w Barcelonie). Pisarz i krytyk Aleksander Gienis, przebywający na emigracji w USA już od 1977 roku, 25 marca 2022 opublikował na łamach wolnego moskiewskiego pisma „Новая газета”<sup>44</sup> — dosłownie kilka dni przed jego zamknięciem — tekst o czwartej fali emigracji z Rosji, zapoczątkowanej w lutym–marcu 2014, nazajutrz po „krymskiej wośni”. Fala pierwsza miała miejsce już za Lenina, druga — za Stalina, trzecia — w okresie Breżniewa, a obecna czwarta — rozpoczęła się i trwa nadal za Putina<sup>45</sup>. Ale i w samej Rosji nadal heroicznie trwają i będą tam, bez wątpienia, tworzyć kolejny rozdział wolnej literatury i myśli — Dmitrij Muratow, Andriej Zubow, Nikołaj Swanidze, Aleksiej Wieniediktow, Maria Stiepanowa, Guzel Jachina, Siergiej Gandlewski, Jewgienij Griszkowicz. I wielu innych, których nazwiska jeszcze kiedyś poznamy.

<sup>43</sup> Dmitrij Bykow, który wyjechał do USA w październiku 2021, zapowiada, że powróci do Rosji, gdy tylko skończy mu się kontrakt w Cornell University w Ithace. Akunin z kolei, będący na emigracji już od wiosny 2014 roku, zarzeka się, że do Rosji przyjedzie dopiero wtedy, gdy już tam nie będzie Putina.

<sup>44</sup> Redaktorem naczelnym jest Dmitrij Muratow, laureat pokojowej Nagrody Nobla w roku 2021.

<sup>45</sup> А. Генис, *Четвертая волна. Глобальные русские*, „Новая газета”, 22 III 2022, nr 31 (3331), s. 19, <https://novayagazeta.ru/articles/2022/03/24/chetvertaia-volna> (31.03.2022).

Pragnąłbym już w finale zacytować fragment z wystąpienia Natalii Solżenicynowej, ogłoszonego na wspomnianym otwarciu pomnika pisarza w Moskwie 11 grudnia 2018 roku:

Я хочу сказать, что мир сейчас в общем-то сошел с ума. И в очень многих местах мира люди живут не так, как надо жить людям. Убивают друг друга, держат друг друга в нищете, в голоде [...]. И поэтому день Ивана Денисовича еще не кончился и мы все с вами должны это помнить. И поэтому мы должны смотреть вокруг себя с открытыми глазами. И если видим, что Ивану Денисовичу надо руку протянуть и помочь, то каждый из нас должен это сделать<sup>46</sup>.

Po 24 lutego 2022 roku, gdy najgorsza z możliwych „rosyjska idea” przekształciła się na naszych oczach w straszną wojnę — rozpętana przez stojące obok Solżenicynowej, przy pomniku, Putina — Iwana Denisowicza należy już poszukiwać i „podawać mu rękę” w sąsiedniej Ukrainie — w Mariupolu, Charkowie, Czernihowie, Kramatorsku, Hostomlu, Irpeniu, Buczy i Budziance, Kijowie. Lektura dzieł rosyjskich myślicieli od Czaadajewa do Sołowjowa, być może, pozwoli odnaleźć jakiś trop dla takich poszukiwań, ale zarazem stanowić będzie także i ostrzeżenie przed praktycznymi skutkami rosyjskich idei ze wszech miar złowrogich.

## REFERENCES

- “Co Bóg polecił Putinowi. Mistyczny imperializm Kremla.” Z prof. G. Przebindą, historykiem idei i znawcą Rosji, rozmawia J. Makowski. *Gazeta Wyborcza* 2014, no. 92 (8124).
- “Dmitriy Bykov o genezise ruskogo fashizma. Vedushchiy: prof. Gzhegozh Pshebinda” <<https://www.youtube.com/watch?v=a03o7BcTfFg>> [“Дмитрий Быков о генезисе русского фашизма. Ведущий: проф. Гжегож Пшебинда”].
- Becker, Artur. “Putin i Antychryst.” *Rzeczpospolita* 2022, no. 58 (12213).
- Bykov, Dmitriy. “Dvesti let zhesti,” *Sobesednik+*, 2021, no. 6 [Быков, Дмитрий. “Двести лет жести.” *Собеседник+*, 2021, no. 6].
- Dostoyevskiy, Fedor Mikhailovich. *Idiot*. Dostoyevskiy, Fedor Mikhailovich. *Polnoye sobraniye sochineniy i pisem v tridsati pyati tomakh*. Vol. 8. Sankt-Peterburg: Nauka, 2019. [Достоевский, Федор Михайлович. *Идиот*. Достоевский, Федор Михайлович. *Полное собрание сочинений в тридцати пяти томах*. Т. 8. Санкт-Петербург: Наука, 2019].
- Dva chasa Borisa Akunina — v razgovore s Gzhegozhem Pshebindoy* <<https://www.youtube.com/watch?v=bzdE2osoOZc>> [Два часа Бориса Акунина — в разговоре с Гжегожем Пшебиндой].

<sup>46</sup> Путин на открытии памятника Солженицыну, <https://ok.ru/video/1923-453161934> (31.03.2022). Wystąpienie Solżenicynowej od 03.20 do 06.00.

- Genis, Aleksandr. "Chetvertaya volna. Global'nyye russkiye". *Novaya gazeta*, 2022, no. 31 (3331) [Генис, Александр. "Четвертая волна. Глобальные русские". *Новая газета*, 2022, no. 31 (3331)].
- Gorbanevskaya, Natal'ya. *Prozoy o poezii i poetakh*. Moskva: Russkiy Guliver, Tsentr Sovremennoy Literatury, 2016 [Горбаневская, Наталья. *Прозой о поэзии и поэтах*. Москва: Русский Гуливер, Центр Современной Литературы, 2016].
- Gorenshteyn, Fridrikh. *Psalom. Roman-razmyshleniye o chetyrekh kaznyakh Gospodnikh*. München: Strana i mir, 1986 [Горенштейн, Фридрих. *Псалом. Роман-размышление о четырех казнях Господних*. München: Страна и мир, 1986].
- Horvath, Robert. "Apologist of Putinism? Solzhenitsyn, the Oligarchs, and the Specter of Orange Revolution." *The Russian Review*, 2011, vol. 70, no. 2.
- McVicker, Ben. A. "The Creation and Transformation of a Cultural Icon. Aleksandr Solzhenitsyn in Post-Soviet Russia, 1994–2008." *Canadian Slavonic Papers / Revue Canadienne des Slavistes*, 2011, no. 2.
- Medvedev, Sergueï. *Les quatre guerres de Poutine*. Translated by Galia Ackerman. Paris: Buchet-Chastel/Libella, 2020.
- Nivat, Georges. "Quoi qu'il arrive, l'Ukraine a gagné la bataille morale." Entretien avec Luis Lema et Alexandre Demidoff. *Le Temps*, 12 III 2022.
- Nivat, Georges. *Le Phénomène Soljénitsyne*. Paris: Fayard, 2009.
- Obrashcheniye Prezidenta Rossiyskoy Federatsii 21 fevralya 2022 goda, <<http://kremlin.ru/events/president/news/67828>> [Обращение Президента Российской Федерации 21 февраля 2022 года].
- Obrashcheniye Prezidenta Rossiyskoy Federatsii 24 fevralya 2022 goda <<http://kremlin.ru/events/president/news/67843>> [Обращение Президента Российской Федерации 24 февраля 2022 года].
- Polnoye sobraniye sochineniy Konstantina Sergeyeovicha Aksakova*. Vol. 1. Moskva: Tipografiya P. Bakhmeteva, 1861 [Полное собрание сочинений Константина Сергеевича Аксакова. Т. 1. Москва: Типография П. Бахметева, 1861].
- Przebinda, Grzegorz. "Apokalipsa Włodzimierza Solowjowa." *Znak*, 1986, no. 11–12 (384–385).
- Przebinda, Grzegorz. "Powrót filozofii do Rosji (1989–1992)." *Znak* 1994, no. 1 (462), 1997.
- Przebinda, Grzegorz. "Rosyjskie idee i wojska. Myśl rosyjska z perspektywy Isaiaha Berlina." *Tygodnik Powszechny (Książki w Tygodniku)*, 2004, no. 16 (2858).
- Przebinda, Grzegorz. "Solżenicyn w sporze z tradycją Oświecenia." *Ethos*, 1995, no. 2–3 (30–31).
- Przebinda, Grzegorz. "The Third Baptism of Rus. The Participation of Moscow Orthodox Church in Putin's Expansion in Ukraine." *Przegląd Rusycystyczny*, 2014, no. 4 (148).
- Przebinda, Grzegorz. "Trzeci chrzest Rusi." *Plus Minus. Tygodnik „Rzeczpospolitej”*, 2014, no. 20 (1107).
- Przebinda, Grzegorz. *Między Moskwą a Rzymem. Myśl religijna w Rosji XIX i XX wieku*. Kraków: Universitas, 2003.
- Przebinda, Grzegorz. *Mikołaj Czernyszewski. Późny wnuk Oświecenia*. Katowice: Śląsk, 1996.
- Przebinda, Grzegorz. *Od Czaadajewa do Bierdiajewa. Spór o Boga i człowieka w myśli rosyjskiej (1822–1922)*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności, 1998.

- Przebinda, Grzegorz. *Włodzimierz Solowjow wobec historii*. Kraków: Arka, 1992.
- Pshebinda, Gzhegozh. "Ocharovannyi strannik — ob Andzheye Draviche vospominaniye 80-kh godov." *Russkaya mysl'*, 1997, no. 4189 [Пшебинда, Гжегож. "Очарованный странник — об Анджее Дравиче воспоминание 80-х годов." *Русская мысль*, 1997, no. 4189].
- Pshebinda, Gzhegozh. *Mezhdru Krakovom, Rimom i Moskvoy. Russkaya ideya v novoy Pol'she*. Moskva: Rossiyskiy gosudarsvennyy gumanitarnyy universitet, 2017 [Пшебинда, Гжегож. *Между Краковом, Римом и Москвой. Русская идея в новой Польше*. Москва: Российский государственный гуманитарный университет, 2013].
- Putin na otkrytii pamyatnika Solzhenitsynu <<https://ok.ru/video/1923453161934>> [Путин на открытии памятника Солженицыну].
- Putin zachital stroki iz Biblii, Korana, Tory i Gandzhura <[https://lenta.ru/news/2020/11/04/vvputin\\_citata/?ysclid=l163n6ba5p](https://lenta.ru/news/2020/11/04/vvputin_citata/?ysclid=l163n6ba5p)> [Путин зачитал строки из Библии, Корана, Торы и Ганджура].
- Rykovtseva, Yelena. "Bednyye lyudi Vladimira Putina" <<https://www.svoboda.org/a/bednye-lyudi-vladimira-putina-strast-tiranov-k-pisatelyam/31556725.html>> [Рыковцева, Елена. *Бедные люди Владимира Путина*].
- Sinyavskiy, Andrey. "Solzhenitsyn kak ustroitel' novogo yedinomyслиya." *Sintaksis. Publitsistika. Kritika. Polemika*, 1985, no. 14 [Синявский, Андрей. "Солженицын как устроитель нового единомыслия." *Синтаксис. Публицистика. Критика. Polemika*, 1985, no. 14].
- Sobraniye sochineniy Vladimira Sergeevich Solov'yeva. Vol. 5. Bruxelles: Izdatel'stvo Zhizn' s Bogom, 1966 [*Собрание сочинений Владимира Сергеевича Соловьёва*. Т. 5. Bruxelles: Издательство Жизнь с Богом, 1966].
- Solzhenitsyn, Aleksandr Isayevich. *Kak nam obustroit' Rossiyu? Posil'nyye soobrazheniya. Spetsial'noye prilozheniye k "Russkoy mysli" № 3846 — 21 sentyabrya*. Parizh: Russkaya mysl', 1990 [Солженицын, Александр Исаевич. *Как нам обустроить Россию? Посильные соображения*. Специальное приложение к "Русской мысли" № 3846 — 21 сентября 1990. Париж: Русская мысль, 1990].
- Spiegel Interview with Alexander Solzhenitsyn. "I Am Not Afraid of Death." *Spiegel International*, 23 VII 2007 <<https://www.spiegel.de/international/world/spiegel-interview-with-alexander-solzhenitsyn-i-am-not-afraid-of-death-a-496211.html>>.
- Valitskiy, Andzhey. *Istoriya russkoy mysli ot prosveshcheniya do marksizma*. Moskva: Kanon+, ROOI Reabilitatsiya, 2013 [Валицкий, Анджей. *История русской мысли от просвещения до марксизма*. Москва: Канон+, ROOI Реабилитация, 2013].
- Valitskiy, Andzhey. *Rossiya, katolichestvo i polskiy vopros*. Transl. Tverdislova, Yelena Sergeevna. Moskva: Izdatel'stvo Moskovskogo universiteta, 2012 [Валицкий, Анджей. *Россия, католичество и польский вопрос*. Пер. Твердислова, Елена Сергеевна. Москва: Издательство Московского университета, 2012].
- Valitskiy, Andzhey. *V krugu konservativnoy utopii: struktura i metamorfozy russkogo slavyanofilstva*. Transl. Dushenko, Konstantin. Moskva: Novoye literaturnoye obozreniye, 2019 [Валицкий, Анджей. *В кругу консервативной утопии. Структура и метаморфозы русского славянофильства*. Пер. Константин Дущенко. Москва: Новое литературное обозрение, 2019].



- Walicki, Andrzej. *A History of Russian Thought from the Enlightenment to Marxism*. Translated by Hilda Andrews-Rusiecka. Stanford (California): Stanford University Press, 1979.
- Walicki, Andrzej. *O Rosji inaczej*. Warszawa: Fundacja Oratio Recta, 2019.
- Walicki, Andrzej. *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*. Warszawa: Prószyński i Spółka, 2002.
- Walicki, Andrzej. *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od oświecenia do marksizmu*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1973.
- Walicki, Andrzej. *The Flow of Ideas. Russian Thought from the Enlightenment to the Religious-Philosophical Renaissance*. Transl. Kozak, Jolanta, and Andrews-Rusiecka, Hilda. Frankfurt am Main: Peter Lang, 2015.
- Walicki, Andrzej. *The Slavophile Controversy. History of a Conservative Utopia in Nineteenth-Century Russian Thought*. Transl. Andrews-Rusiecka, Hilda. University of Notre Dame, Indiana: Notre Dame Press, 1989.
- Walicki, Andrzej. *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1964.
- Walicki, Andrzej. *Zarys myśli rosyjskiej od Oświecenia do renesansu religijno-filozoficznego*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2005.
- Yerofeyev, Viktor. *V labirinte proklyatykh voprosov*. Moskva: Izdatel'stvo Sovetskiy pisatel', 1996 [Ерофеев, Виктор. *В лабиринте проклятых вопросов*. Москва: Издательство Советский писатель, 1990].